

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Łk 11,14-23

3 niedziela przed końcem roku kościelnego – 12 listopada 2017

Tłumaczenie:

14. *I wyrzucał niemego demona;*

Stalo się (zaś), gdy demon wyszedł, [że] niemy przemówił, a tłumy były-zaskoczone.

15. *Niektórzy (zaś) z nich powiedzieli:*

Wyrzuca demony Beelzebulem, zwierzchnikiem demonów.

16. *Inni (zaś) prowokowali [go] i żądali od niego znaku z nieba.*

17. *On (zaś) dowiedział się o ich wnioskach, więc powiedział im:*

Każde królestwo, które jest podzielone wewnątrz, wyludnia się,
a dom [występujący] przeciwko sobie niszczy.

18. *Jeśli (zaś) i szatan został podzielony wewnątrz, jak przetrwa jego królestwo?*

Ponieważ mówicie, że ja Beelzebulem wyrzucam demony.

19. *Jeśli (zaś) ja Beelzebulem wyrzucam demony, to w czym wyrzucają wasi synowie?*

Z tego powodu oni będą waszymi sędziami.

20. *Jeśli (zaś) palcem Bożym wyrzucam demony,*

to królestwo Boga już do was przyszło.

21. *Gdy uzbrojony po zęby siłacz pilnuje swojego dziedzica,*
to jego własność jest bezpieczna.

22. *Gdy tylko (zaś) przyjdzie mocniejszy od niego i pokona go,*
bierze jego uzbrojenie, na którym polegał, i dzieli swoje łupy.

23. *Kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie,*

a kto nie gromadzi ze mną, ten rozprasza.

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

`´ – łączenie słów dywizem oznacza, że są tłumaczeniem jednego greckiego słowa

Uwagi:

17. Przyjmuję zmienioną kolejność (imiesłów na pierwszym miejscu).

20. Przyjmuję wersję bez zaimka osobowego 1. os. sg.

Forma/Struktura/Kontekst:

Łk 11,14-23 znajduje się w pierwszej części opowiadania o podróży Jezusa do Jerozolimy, rozpoczętej w Łk 9,51. Omawiany fragment jest wyraźnie oddzielony od poprzedzającego go opisu podobieństwa o przyjacielu przychodzącym o północy i jego wyjaśnieniu – Łk 11,5-13. Zakończenie nie jest jednoznacznie oddzielone od następującego fragmentu Łk 11,24-26, choć podział można dostrzec w częściowej zmianie tematyki i scenerii.

W Mt 12,22-30 i Mk 3,22-27 to paralele do omawianego fragmentu. W Mt 12,22-23 mamy omówioną sytuację wyjściową znacznie szerszej niż w Łk. U Mt to faryzeusze oskarżają Jezusa, u Mk to znawcy Pięcioksięgu, a u Łk anonimowa grupa osób ze zgromadzonego tłumu. We wszystkich przypadkach przytoczony jest Βεελζεβουλ (*Beeldzebul*) jako ten, w którego imieniu i mocy Jezusa miałby działać – u Mt i Łk odnosi się to do opisanego wcześniej wypędzenia demona.

Komentarz:

w.14. Wypędzenie demona jest opisane niezwykle krótko – demon opuszcza człowieka, ten zaczyna mówić, co jest potwierdzeniem skuteczności egzorcyzmu. Tłumy (l.mn.) są w szoku. Brak jakichkolwiek wzmianek o czasie, miejscu itp. – cała uwaga zostaje skupiona na fakcie skutecznego wypędzenia niemego demona przez Jezusa. Niemy demon to według tekstu istota, która pozbawia człowieka zdolności mówienia.

w.15. U Łk to niektórzy ludzie z tłumu przypisują skutecznemu działaniu Jezusa demoniczną moc. Beelzebul był uznawany za księcia demonów, ich przywódcę, co tym bardziej podkreśla wagę stawianych zarzutów. Praktyką egzorcystów w starożytności było powoływanie się na istotę mocniejszą, potężniejszą do wypędzenia słabszej, lub do zyskania nad nią wpływu. *εν Βεελζεβουλ* (*en Beeldzebul*) oznacza działanie w imieniu i mocy księcia demonów, co miałyby pozwalać na uzyskanie kontroli nad każdym innym demonem. W w.18 *Beeldzebul* zostaje utożsamiony z szatanem, co oznacza zarzucenie Jezusowi działania *par excellance* wrogiego wobec Boga Izraela.

w.16. Łk przytacza również pochodzące od innej grupy żądanie znaku z nieba i komentuje je jako pokuszenie/prowokację – jego celem miało być zmuszenie Jezusa do wypełnienia stawianego przed nim wyzwania, czyli podporządkowania się woli części osób i stawianymi przed nim oczekiwaniami.

Wypędzenie demona i uwolnienie człowieka do komunikacji ze światem zewnętrznym stoi w kontraście do zamkniętego myślenia krytyków działań Jezusa. W tekście zawarte są tylko dwie krytyczne reakcje na skuteczne wypędzenie demona – pozytywne nie są wspomniane.

w.17-18. Główna część Łk 11,14-23 to odpowiedź Jezusa na stawiany mu zarzut współpracy z szatanem przy wypędzaniu demonów.

Odpowiedź rozpoczyna się od podania przykładu rozrywanego konfliktem wewnętrznym królestwa, jak i podzielonego wewnątrznie domu. Jedno i drugie w takiej sytuacji czeka ruina.

Przykład zostaje przeniesiony następnie na szatana, przez co rozumiane jest jego królestwo, które do istnienia również wymaga spójności wewnętrznej.

w.19-20. Dalsze słowa podkreślają niekonsekwencję przypisywania egzorcyzmom sprawowanym przez Jezusa demonicznej mocy, w przeciwieństwie do interpretacji działań synów adresatów, również wypędzających demony. υἱος (*hyjos*) może tu oznaczać zwolenników lub uczniów, którym przyjdzie ocenić postawę własnych rodziców/nauczycieli.

εν δακτυλω θεου (*en daktylo Theou*) rozpoznanie prawdziwej mocy stojącej za wypędzeniem demona przez Jezusa, oznacza rozpoznanie samej istoty Królestwa Bożego i doświadczanie jego obecności. W takim razie kluczowe znaczenie ma rozpoznanie w Jezusie działania samego Boga Izraela – wyrażenie „palcem Bożym” ma starotestamentowe korzenie: Wj 8,19; Pwt 9,10; Ps 8,3 i in.

w.21-22. Ostatnie porównanie dotyczy sytuacji strzeżenia majątku przez siłacza w pełnym uzbrojeniu. Wspomniany jest dziedziniec, który należałoby sobie wyobrazić jako wewnętrzny plac domu. Dobrze uzbrojony strażnik sprawia, że majątek jest bezpieczny (dosł. „jest w pokoju”). Zagrozić mu może tylko ktoś mocniejszy od niego – on sam nie będzie przecież działał na swoją szkodę.

Druga część porównania wydaje się odnosić do Iz 49,24-25, ponownie podkreślając rolę Boga jako agensa działania.

w.23. Ostatni werset jest poświęcony wyciągnięciu konsekwencji z porównań. Zbudowany jest na zasadzie kontrastu – kto nie jest po stronie Jezusa, jest przeciwko niemu, a kto nie łączy razem z nim, ten dzieli. Działalność Jezusa jest tym samym daleka od demonicznej i wymaga jasnego opowiedzenia się wobec niej i związanego z nią przekazu przez słuchaczy.

Niektórzy widzą w tym wersecie nawiązanie do obietnicy eschatologicznego zgromadzenia ludu izraelskiego przez Boga Izraela. Izrael bywał przedstawiany przez proroków jako stado należące do Boga – tym samym rozpraszanie tego stada, jest aktem wrogości wobec samego Boga Izraela.

Podsumowanie:

Tematem trzeciej niedzieli przed końcem roku kościelnego jest nadejście Królestwa Boga oraz Sąd Ostateczny. Łk 11,14-23 traktuje o tych kwestiach w interesujący sposób. Uwolnienie człowieka od demona i tym samym przywrócenie mu możliwości komunikacji ze światem, to okazja do dostrzeżenia działania Boga w Jezusie – wkroczenia Królestwa Bożego na świat. Obecni przy egzorcyzmie przyjmują jednak postawę krytyczną i doszukują się demonicznego podłoża nadprzyrodzonej działalności Jezusa. Porównania, którymi posługuje się Jezus demaskują nieuzasadniony charakter oskarżeń o wypędzanie demonów w mocy przeciwnej Bogu – takie oskarżenie stanowiłoby sprzeczność samą w sobie i niezrozumiałe działanie szatana na swoją własną szkodę. To ujawnia pewien rodzaj deprawacji – proste wnioskowanie nie zostaje przyjęte, że działa Bóg Izraela, ale ludzie z tłumu wola przyjąć, że demony walczą same ze sobą.

Reasumując przyjęta przez człowieka postawa jest w pewnym sensie sądem nad samym sobą – rozstrzyga się on w stosunku do działalności, osoby i nauczania Jezusa, bo to jedyny punkt odniesienia i probierz.

Grzegorz Olek